

# Edukacja ekologiczna z workiem na śmieci w ręku

Data publikacji: 10.05.2018 17:15

Ponad 70 dzieci ze szkół podstawowych z gminy Ustroń 9 maja sprzątało rezerwat "Czantoria". Była to już dziewiąta akcja organizowana przez Komisję Ochrony Przyrody przy Oddziale PTTK Beskid Śląski w Cieszynie wspólnie z Nadleśnictwem Ustroń przy dofinansowaniu Urzędu Miejskiego w Ustroniu. Jak jednak podkreślają organizatorzy głównym jej celem nie jest samo sprzątnięcie terenu, ale wyrobienie w młodzieży myślenia ekologicznego, pokazanie im rezerwatu, zapoznanie z tematyką ochrony przyrody

Uczniowie uzbrojeni w worki na śmieci i rękawice wyruszyli od górnej stacji wyciągu na Polanę Stokłosica w stronę szczytu. Już po chwili natknięto się na początkowo przykrą niespodziankę – tabliczkę „prace leśne, wstęp surowo wzbroniony”. Na szczęście grupie towarzyszył przedstawiciel Nadleśnictwa Ustroń Wiktor Naturski, który na czas przejścia grupy wstrzymał prace przy samym szlaku. - **A dzieci mogły zobaczyć, jak się pracuje w lesie, jak się ścina drzewa, jak wozacy smykali drewno. To jest coś, czego by nie zobaczyli, gdyby tutaj z nami nie przyszli** - zauważył w rozmowie z ox.pl. I przyznał, że w tego typu akcjach wcale nie chodzi o to, by rękami uczniów wysprzątać kawałek lasu. - **Do tego mamy odpowiednie służby i firmy. Są Zakłady Usług Leśnych, które mają to zakontraktowane w umowach. My jako Nadleśnictwo wydajemy masę pieniędzy na sprzątnięcie śmieci i cały czas wykonujemy tę pracę jako część działalności gospodarczej. Ja bym nie chciał, żeby dzieci miały takie wrażenie, że przyszły tu tylko po to żeby śmieci zbierać. Ta akcja przede wszystkim ma charakter edukacyjny. Tu chodzi o to, żeby dzieciaki wyciągnąć do lasu. Śmieci zbierają, ale to jest bardziej pretekst do tego, żeby im pokazać rezerwat, opowiedzieć trochę o ochronie przyrody, o pracy w lesie. To są dla mnie te wartości, dla których jest sens organizowania takich akcji. A w samym sprzątnięciu przez dzieci jest na pewno aspekt wychowawczy i te osoby, które uczestniczą w tych akcjach najprawdopodobniej same nie będą śmiecić. Taką mam nadzieję przynajmniej, że to tak działa** - wyjaśnił Naturski. Słowa jego potwierdzili zapytani przez nas uczniowie klasy siódmej. Choć na pytanie jaki widzą sens tej akcji w pierwszej chwili chórem odpowiedzieli, że fajnie zamiast być na lekcjach, to już zapytani o to czy zdarza się im że koledzy z którymi gdzieś idą wyrzucą śmieć i jak wtedy reagują odpowiedź potwierdziła nadzieje leśnika. - **Podnosimy i wsadzamy mu do plecaka albo mówimy by podniósł** – stwierdzili wskazując nawet kolegę ze szkoły, który taki brzydki zwyczaj rzucania na ziemię śmieci ma.

Tak więc uczniowie przeszli ten najbardziej uczęszczany przez turystów i spacerowiczów odcinek szlaku zbierając śmieci - 15 worków butelek, plastiku i papieru, dalsza część wyprawy była jednak typową wycieczką edukacyjną. Po posileniu się kiełbaskami uczniowie stanęli w szranki konkursu wiedzy przyrodniczo-krajoznawczej, który poprowadził przewodniczący KOP PTTK Jan Machała. Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Nadleśnictwo Ustroń, a opiekunowie grup pamiątkowe dyplomy Zarządu Oddziału PTTK. A wszyscy, którzy przysłuchiwali się ich zmaganiom porcję dodatkowej bądź utrwalenie już posiadanej wiedzy. W konkursie zwyciężył Tymoteusz Greń z SP nr 1 przed Kornelią Wilczek z SP 6 Nierodzim, Szymonem Branc z SP 5 Lipowiec, Marią Witkowską z SP 3 Polana i Jakubem Kajzarem z SP 2. Wyróżniono również jedyne najmłodszego uczestnika, drugoklasistę Piotra Szarzec za posiadaną wiedzę.

(indi)



